

JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, Komitet Obywatelski Lubelszczyzny, KUL, korepetycje, Stanowski, Adam (1927-1990), Lublin

W Komitecie Obywatelskim zostałem asystentem Adama Stanowskiego

Kiedy byłem doktorantem KUL-u, miałem dużo czasu, bo nie pracowałem. Żyłem z korepetycji, po prostu udzielałem ich jako biolog. Wspecjalizowałem się w dawaniu korepetycji kandydatom na medycynę. Wtedy było zupełnie inaczej, na egzaminach wstępnych były trudne testy, a ja miałem niezłą opinię jako korepetytor. Ludzie dostawali dziewięćdziesiąt pięć procent na teście. Uczyłem rozwiązywania testów. Mówiłem im, że nie uczę biologii, tylko skutecznego rozwiązywania testów z biologii, bo oni przychodzą do mnie, żeby dostać się na studia. Tuż po Okrągłym Stole zgłosiłem się do Komitetu Obywatelskiego Lubelszczyzny; znałem tam Wacka Białego. W [19]88 roku byłem z nim we Francji na winobranii, bo można już było dostać stosunkowo łatwo paszport. No i płaćtałem się [przy Komitecie], a ponieważ miałem czas, to zostałem asystentem doktora Adama Stanowskiego, który był kandydatem na senatora. Byłem człowiekiem, który organizował mu spotkania, jeździł z nim, byłem też takim w cudzysłowie „gorylem”. Oczywiście żadnego zagrożenia nie było, ale Adam Stanowski to był człowiek mocno roztargniony, wprawdzie tylko sześćdziesięcioletni, ale żył w swoim świecie. Po prostu był tak rozkojarzony, że trzeba było mu wiele rzeczy wskazywać – gdzie wejść i gdzie wyjść; w chmurach zupełnie żył, był wielkim umysłem, ale mało praktycznym człowiekiem.

Data i miejsce nagrania	2014-03-07, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"